

PRAGNIENIE NARODÓW



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 13 marca

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: 59,1-60,2; 61,1-11.

TEKST PAMIĘCIOWY: „I pójdą narody do twojej światłości, a królowie do blasku, który jaśnieje nad tobą” (Iz 60,3).

„Musimy uczyć się w szkole Chrystusa. Nic oprócz Jego sprawiedliwości nie może nas upoważnić do jednego z błogosławieństw przymierza łaski. Długo pragnęliśmy i staraliśmy się uzyskać te błogosławieństwa, lecz ich nie otrzymaliśmy, ponieważ wyznawaliśmy pogląd, że możemy coś zrobić, aby uczynić siebie ich godnymi. Nie odwróciliśmy wzroku od samych siebie, wierząc, że Jezus jest żywym Zbawicielem. Nie możemy myśleć, że nasza własna łaska i własne zasługi nas zbawią; łaska Chrystusa jest naszą jedyną nadzieją zbawienia. Poprzez swego proroka Pan obiecuje:

— »Niech opuści niepobożny drogę swoją⁷⁰, a człowiek nieprawy myśli swoje i niech się nawróci do Pana, a zmiłuje się; i do Boga naszego, gdyż jest hojnym w odpuszczaniu« (Iz 55,7 BG).

Musimy wierzyć samej obietnicy i nie uważać uczucia za wiarę. Gdy w pełni ufamy Bogu i gdy polegamy na zasługach Jezusa jako na odpuszczającym grzechy Zbawicielu, to otrzymamy wszelką pomoc, jakiej zapagniemy⁷¹.

W tym tygodniu przyjrzymy się ponownie tej wielkiej prawdzie objawionej w *Księdze Izajasza*.

⁷⁰ Zachowano przestarzałą formę wyrazu z *Biblii gdańskiej* (przyp. red.).

⁷¹ Ellen G. White, *Wiara i uczynki*, [Radom] 2016, wyd. 2, s. 35.

W Iz 58,3 ludzie pytali Boga:

— „Dlaczego pościmy, a Ty tego nie widzisz? Dlaczego umartwiamy nasze dusze, a Ty tego nie zauważasz?”

W przeciwieństwie do tego pytanie, gdyby je zadano w Iz 59,1, mogłoby brzmieć tutaj następująco:

— Dlaczego wołamy do Pana, by nas zbawił, a On tego nie czyni? Dlaczego wołamy do Niego, a On nie słyszy?

Izajasz niejako odpowiada na nie, że Bóg słyszy i ma moc zbawić (zob. Iz 59,1). To, dlaczego tego nie czyni, wynika z czegoś zupełnie innego.

Przeczytaj Iz 59,2. Jakie przesłanie jest zawarte w tym wersecie i jak odpowiada na pytanie powyżej — sztucznie włożone w Iz 59,1?

Bóg postanawia potraktować swój lud jak powietrze, nie dlatego że takie jest Jego pragnienie, ale dlatego że „wasze winy są tym, co was odłączyło od waszego Boga” (Iz 59,2). Jest to jedno z najwyraźniejszych biblijnych stwierdzeń dotyczących wpływu grzechu na więź między Bogiem i człowiekiem. Resztę 59. rozdziału *Księgi Izajasza* prorok poświęca omówieniu tego problemu, który uwydatnia się w całej historii ludzkości. Grzech może zniszczyć naszą więź z Panem i doprowadzić nas do wiecznej ruiny — nie dlatego że grzech odsuwa Boga od nas, ale dlatego że skłania nas do odsunięcia się od Boga.

Przeczytaj Rdz 3,8. Jak ten przykład ukazuje zasadę wyrażoną w powyższym akapicie?

Grzech jest przede wszystkim odrzuceniem Boga — odwróceniem się od Niego. Grzech niejako karmi się sam sobą w tym sensie, że nie tylko akt grzechu jest odwróceniem się od Boga, ale także rezultaty tego aktu sprawiają, że grzesznik coraz dalej odchodzi od Pana. Grzech odsuwa nas od Boga nie dlatego, że Bóg nie może dotrzeć do grzesznika (w gruncie rzeczy cała *Biblia* jest opisem tego, jak Bóg dociera do grzeszników, by ich zbawić), ale dlatego że grzech skłania nas do odrzucenia Bożych wezwań kierowanych do nas. Dlatego tak ważne jest to, byśmy nie tolerowali grzechu w naszym życiu.

W jaki sposób doświadczyłeś prawdziwości tego, że grzech powoduje odłączenie od Boga? Jakie — na podstawie twójego doświadczenia — jest jedyne rozwiązanie tego problemu?

Kto otrzymuje przebaczenie? (Zob. Iz 59,15-21)

PONIEDZIAŁEK — 15 marca

W 59. rozdziale *Księgi Izajasza* przedstawiono zdumiewający obraz problemu grzechu. Na szczęście *Biblia* także przedstawia nadzieję odkupienia.

Na początek zadajmy pytanie:

— Ilu z nas zgrzeszyło?

Biblia świadczy jednoznacznie:

— Wszyscy zgrzeszyli.

Tak więc odkupienie nie może być oparte na rzekomym braku grzechu, ale musi być oparte na przebaczeniu (zob. Jr 31,34). Apostoł Paweł podkreśla to wyraźnie, że wszyscy zgrzeszyli (zob. Rz 3,9-20,23), a zatem nie ma wśród ludzi różnicy w tej kwestii (zob. Rz 3,22). Ci, którzy zostali usprawiedliwieni, mogą zostać osądzeni jako sprawiedliwi jedynie dlatego, że przez wiarę przyjęli dar sprawiedliwości Bożej dany im na mocy ofiary Chrystusa.

Przeczytaj Rz 3,21-24. Co wersety te mówią nam o tym, w jaki sposób jesteśmy zbawieni? Jaką nadzieję dają nam one na sądzie?

Większość ludzi wyobraża sobie, że na sądzie zadane zostanie pytanie:

— Kto zgrzeszył?

Ale to nie podlega dyskusji, więc takiego pytania nawet nie trzeba zadawać — wszyscy zgrzeszyli. Pytanie będzie raczej brzmieć:

— Kto otrzymał przebaczenie?

Bóg jest sprawiedliwy, gdy usprawiedliwia „tego, który wierzy w Jezusa” (Rz 3,26). Decydującym czynnikiem na sądzie jest to, kto otrzymał przebaczenie i nadal je otrzymuje przez wiarę w Jezusa.

To prawda, że jesteśmy sądzeni na podstawie uczynków, ale nie w tym sensie, żeby uczynki miały nas zbawiać. Gdyby tak było, wiara byłaby daremna (zob. Rz 4,14). Nasze uczynki jedynie ukazują, czy jesteśmy prawdziwie zbawieni (zob. Jk 2,18).

Dlaczego uczynki nie mogą nas zbawić — ani teraz, ani na sądzie? Zob. Rz 3,20.23.

Jest już stanowczo za późno, by uczynki — czyli posłuszeństwo prawu — mogły kogokolwiek zbawić. Celem prawa w grzesznym świecie nie jest zbawianie, ale wskazywanie grzechu. To „wiara, która jest czynna w miłości” (Ga 5,6) — miłości wlanej w nasze serca „przez Ducha Świętego” (Rz 5,5) — objawia, że człowiek ma żywą wiarę w Jezusa (zob. także Jk 2,26).

Uczynki są zewnętrznym wyrazem — ludzkim przejawem zbawczej wiary. Stąd prawdziwe chrześcijańskie doświadczenie to takie, w którym wiara wyraża się codziennym poświęceniem dla Boga, widocznym jako posłuszeństwo Jego prawu. Na sądzie Bóg posługuje się uczynkami jako dowodem wiary dla tych stworzeń, które nie potrafią czytać w myślach, tak jak On potrafi. Jednak w przypadku nawróconych, na sądzie będą się liczyć wyłącznie uczynki po nawróceniu, czyli w życiu pełnym mocy Chrystusa i Ducha Świętego. Życie przed nawróceniem, w grzechu, zostanie wymazane przez krew Baranka (zob. 6. rozdział *Listu do Rzymian*).

O czym jest mowa w Iz 60,1-2? Jaką biblijną zasadę dostrzegasz w tych wersetach? Jaką nadzieję oferują owe wersety?

W Iz 60,1-2 został przedstawiony obraz wyzwolenia ludu Bożego z niewoli babilońskiej wyrażony w postaci Boga tworzącego światło z ciemności i wskazujący na ostateczne wypełnienie tego w zbawieniu dokonanym przez Chrystusa.

Do czyjej światłości mają przyjść narody i królowie według Iz 60,3.

W języku hebrajskim mowa jest tutaj o pojedynczej osobie rodzaju żeńskiego (zob. także Iz 60,1-2). Musi to być Syjon — uosobiony jako kobieta — i wymieniony pod koniec poprzedniego rozdziału (zob. Iz 59,20). Tak więc narody ziemi pozostające w ciemności przyjdą do Bożego Syjonu. Będą pociągnięte przez światło chwały Bożej, które zabłyśnie nad nimi (zob. Iz 60,2). „Syjon zostaje wezwany do wejścia w światłość, która należy do niego, a następnie obserwowania i reagowania na narody, które zgromadzą się wokół tego światła”⁷². Zwróć uwagę, że choć Syjon to Jerozolima, nacisk jest położony na ludzi, a nie fizyczne miejsce, w którym znajduje się miasto.

Następnie w 60. rozdziale *Księgi Izajasza* rozwijany jest temat wprowadzony w Iz 60,1-3 — ludy całego świata zostaną pociągnięte do Jerozolimy pobłogosławionej obecnością tam chwały Bożej.

Jak ma się ta prorocza obietnica do danych Abrahamowi Bożych obietnic związanych z przymierzem? (Zob. Rdz 12,2-3). Czy obietnice te są ze sobą zbieżne?

Bogu przyświecał uniwersalny cel, gdy wybrał Abrahama i jego potomków. Przez Abrahama wszystkie ludy świata miały otrzymać błogosławieństwo (zob. Rdz 12,3; 18,18; 22,18). Zatem Boże przymierze z Abrahamem miało być ostatecznie przymierzem z całą ludzkością *za pośrednictwem* Abrahama. On i jego potomkowie mieli być przekazicielami Bożego objawienia dla ludów naszego świata.

Izajasz usiłował przywieść swoich rodaków do wypełnienia ich odwiecznego i uniwersalnego przeznaczenia. Będąc przedstawicielami prawdziwego Boga, Żydzi mieli do spełnienia obowiązki nie tylko wobec siebie, ale także i wobec całej ludzkości. Powinni byli przyjąć przybyszów/cudzoziemców szukających Boga (zob. także Iz 56,3-8), gdyż Jego świątynia miała być zwana „domem modlitwy dla wszystkich ludów” (Iz 56,7).

Jak rozumiesz w tym kontekście rolę Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego oraz w szczególności swoją rolę w tym Kościele?

⁷² J. Alec Motyer, *The Prophecy of Isaiah: An Introduction and Commentary*, Downers Grove 1993, s. 494.

Kto wypowiada słowa zapisane w Iz 61,1?

Duch Boży spoczywa na tej namaszczonej osobie, co znaczy, że jest to Pomazaniec, czyli Mesjasz. Ma on zwiastować „ubogim dobrą nowinę”, opatrzyć „tych, których serca są skruszone” oraz ogłosić „jeńcom wyzwolenie” (Iz 61,1). Jak to brzmi? Porównaj z Iz 42,1-7, gdzie Sługa Pański jest opisany w podobny sposób.

Iz 61,2 mówi o roku „łaski Pana”. Mesjasz, namaszczony jako Król z rodu Dawida i Zbawiciel, głosi szczególny rok łaski Bożej w czasie, gdy zwiastuje wyzwolenie. Porównaj to z Kpł 25,10, gdzie Bóg nakazuje Izraelitom ogłoszenie uwolnienia w świętym pięćdziesiątym roku: „Będzie to dla was rok jubileuszowy. Wróćcie każdy do dawnej swojej własności i wróćcie każdy do swojej rodziny”. To znaczy, że osoby, które były zmuszone do sprzedania swojego dziedzictwa czy zaprzędania się w niewolę, aby przetrwać trudne czasy (zob. Kpł 25,25-55), miały teraz odzyskać ziemię i wolność. Ponieważ rok jubileuszowy zaczynał się trąbieniem w Dniu Pojednania (zob. Kpł 25,9), omówiliśmy ten fragment *Księgi Kapłańskiej* już wcześniej w powiązaniu z 58. rozdziałem *Księgi Izajasza*.

Podczas gdy „rok łaski Pana” w Iz 61,2 przypomina rok jubileuszowy, to jednak nie ogranicza się jedynie do przepisów zawartych w 25. rozdziale *Księgi Kapłańskiej*. Ten rok jest ogłaszany przez Mesjasza, Króla, gdy objawia się On przez służbę wyzwalań i odradzania. Przypomina to niektórych starożytnych królów Mezopotamii, którzy popierali działalność dobroczynną, ogłaszając uwolnienie od długów w jednym z pierwszych lat swojego panowania. Służba Mesjasza wykracza daleko poza zakres przepisów zawartych w 25. rozdziale *Księgi Kapłańskiej*. Mesjasz nie tylko ogłasza jeńcom wyzwolenie, ale także opatrzy tych, których serca są skruszone, pociesza zasmuconych oraz prowadzi ich do duchowego, fizycznego i materialnego odrodzenia (zob. Iz 61,1-11). Ponadto obok roku łaski Pana ogłasza On „dzień pomsty naszego Boga” (Iz 61,2).

Kiedy prorocstwo Izajasza się wypełniło? (Zob. Łk 4,16-21). W jaki sposób służba Jezusa wypełniła to prorocstwo? Oczywiście nie jesteśmy Jezusami, jednak mamy Go reprezentować w świecie. Zadaj więc sobie te ważne pytania:

— Co czyni Mesjasz (tak jak zostało to wyrażone w Iz 61,1-3), co my, przy naszych ograniczonych możliwościach, także powinniśmy czynić? W jaki praktyczny sposób możemy to czynić?

Dlaczego obok dobrej nowiny Mesjasz, jak czytamy w 61. rozdziale *Księgi Izajasza*, ogłasza Bożą pomstę? Kiedy to proroctwo miało się spełnić?

Gdy w Nazarecie Jezus, Mesjasz, przeczytał początek 61. rozdziału *Księgi Izajasza* do słów: „...abym ogłosił rok łaski Pana” (Iz 61,2; zob. Łk 4,19), wtedy przerwał czytanie i powiedział:

— „Dziś wypełniło się to *Pismo* w uszach waszych” (Łk 4,21).

Tak więc Jezus rozmyślnie i specjalnie uniknął przeczytania tego, co dalej jest napisane w tym samym wersecie:

— „...i dzień pomsty naszego Boga” (Iz 61,2).

Bo choć Jego służba na rzecz dobrej nowiny, wolności i pocieszenia już zaczęła przynosić skutki w postaci uwolnionych więźniów z niewoli szatana, to jednak dzień pomsty jeszcze nie nadszedł. W 24. rozdziale *Ewangelii Mateusza* (por. 13. rozdział *Ewangelii Marka* oraz 21. rozdział *Ewangelii Łukasza*) Jezus przepowiedział swoim uczniom, że boski sąd nastąpi jednak w przyszłości.

W 61. rozdziale *Księgi Izajasza* dzień pomsty Bożej jest *wielkim i strasznym dniem Pana* (zob. Jl 3,4; Ml 3,23), mającym się wypełnić, gdy Chrystus przyjdzie powtórnie i uwolni naszą planetę od niesprawiedliwości, pokonując swoich wrogów i ratując uciskaną resztę swego ludu (zob. Ap 19,1-21; por. Dn 2,44-45). Zatem, choć Chrystus ogłosił początek *roku łaski Pana*, to jednak zwieńczeniem owego roku będzie dopiero Jego powtórne przyjście.

Jak możemy pogodzić prawdę o miłującym Bogu z zapowiedzią Bożej pomsty? Czy te dwie prawdy o Bogu są sprzeczne ze sobą? A może pomsta jest wyrazem miłości? Jeśli tak, to w jakim sensie? Uzasadnij swoją odpowiedź.

Choć Jezus nauczył nas, że w imię wyższego dobra powinniśmy nadstawić drugi policzek (zob. Mt 5,39), to jednak innym razem wyraźnie zaznaczył, że sprawiedliwość i kara zostaną wymierzone (zob. Mt 8,12). I choć Paweł radził nam „złem za złe” (1 Tes 5,15) nie oddawać, napisał także, że gdy Pan objawi się z nieba w płomienistym ogniu, wymierzy „karę tym, którzy nie znają Boga” (2 Tes 1,8).

Różnica oczywiście polega na tym, że Pan w swojej nieskończonej mądrości i nieskończonym miłosierdziu jako jedyny może przynieść zarówno sprawiedliwość, jak i pomstę w sposób całkowicie bezstronny i uczciwy. Ludzka sprawiedliwość i ludzka pomsta są obciążone wadami, słabościami i niewiedzą. Boża sprawiedliwość jest jednak wolna od wszelkich niedoskonałości i ograniczeń.

W jakiej sytuacji bardziej chciałbyś, aby pomsta została dokonana na złoczyńcy? 1. Gdyby skrzywdził on kogoś, kogo nie znasz? 2. Gdyby skrzywdził kogoś bliskiego, kogo kochasz? Jak te pytania pomagają nam lepiej zrozumieć powiązanie między miłością Boga do nas i ostrzeżeniami przed pomstą?

DO DALSZEGO STUDIUM

„Jezus stał przed modlącymi się [w synagodze w Nazarecie] jako żywe wcielenie prorocत्व, które o Nim mówiły. Tłumacząc przeczytane słowa, mówił o Mesjaszu jako o oswobodzicielu uciśnionych, wyzwoliciele uwięzionych, pocieszycielu strapiionych, który przywraca wzrok niewidomym i objawia światu światło prawdy. Jego wywierające głębokie wrażenie zachowanie i cudowne znaczenie Jego słów wstrząsnęły słuchaczami z niespotykaną dotąd mocą. Fala boskiego wpływu złamała wszelkie bariery; podobnie jak Mojżesz ujrzeli Niewidzialnego. Gdy Duch Święty poruszył ich serca, żarliwie przytakiwali i chwalili Pana”⁷³.

„Nadchodzi dzień pomsty Bożej — dzień zapalczywości gniewu Boga. Któż zniesie dzień Jego przyjścia? Ludzie zatwardzili swe serca przeciwko Duchowi Bożemu, lecz strzały Jego gniewu będą docierać tam, gdzie strzały przekonania nie mogły. Bóg niedługo powstanie, by uporać się z grzesznikiem.

— Czy fałszywy pasterz osłoni w tym dniu przestępcę?

— Czy może być usprawiedliwiony ten, kto wraz z tłumem szedł ścieżką nieposuszeństwa?

— Czy popularność lub statystyki uczynią kogokolwiek niewinnym?

To są pytania, które niedbali i obojętni powinni rozważyć i odpowiedzieć samym sobie”⁷⁴.

PYTANIA DO DISKUSJI

1. Pewien adwentystyczny pastor z namysłem stwierdził, że jego najważniejszym problemem w służbie jako duchownego jest ekskluzywizm członków zboru, którzy nie chcą, by inni ludzie się do nich przyłączyli. Jak tacy „chrześcijanie” mają zanieść miłość, nadzieję i dobrą nowinę o królestwie Chrystusa całemu światu, aby inni mogli być zbawieni, zanim nastąpi koniec (zob. Mt 24,14), skoro nie chcą nawet zaakceptować ludzi, którzy zmieniają swoje życie i pragną się przyłączyć do Kościoła?

PODSUMOWANIE

Bóg oczyszcza niesprawiedliwą społeczność, usuwając buntowników i dokonując odnowy wśród reszty wierzących, którzy odwracają się od grzechów oddzielających ich od Niego. Dzięki błogosławieństwom Bożej obecności ludzie z różnych ludów są prowadzeni do Boga i Jego ludu, aby doświadczyli łaski Bożej ogłoszonej i przyniesionej przez Mesjasza.

⁷³ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, Warszawa 2018, wyd. 16, s. 171-172.

⁷⁴ Taż, *Wiara i uczynki*, [Radom] 2016, wyd. 2, s. 32-33. (Przyp. red.): Przeczytaj także pierwszą połowę rozdziału *Od Synaju do Kadesz*, w: taż, *Wybrańcy Boga*, Warszawa 2018, wyd. 2, s. 275-277; rozdział *Czyż ten nie jest synem Józefa?*, w: taż, *Życie Jezusa*, s. 171-176.

DARY 13. SOBOTY — PROJEKT POLSKI

1. kwartał • Zbiórka darów 27 marca • Projekt Diecezji Wschodniej

Olsztyn



Początki zboru w Olsztynie sięgają lat sześćdziesiątych XX wieku. To aktualnie największy zbor Warmii i Mazur, tego przepięknego regionu Polski. Marzeniem członków zboru oraz Zarządu Diecezji Wschodniej jest to, aby zbor stał się centrum ewangelizacyjno-szkoleniowym w tym regionie. Aby tak się stało, potrzeba zaangażowania i determinacji zboru, ale również przekształcenia obecnego domu modlitwy w obiekt przystosowany do powyższych planów. Obecny budynek jest skromny zarówno pod względem powierzchniowym, jak i estetycznym. W niczym nie przypomina obiektu sakralnego. Dlatego chcemy go przebudować i stworzyć odpowiednie warunki do realizacji naszych marzeń. Pozwalamy sobie poprosić was o dar serca na tę inwestycję i już teraz zapraszamy do odwiedzenia gościnnego zboru w Olsztynie, a szczególnie wtedy, gdy otworzymy już podwoje nowego obiektu ku chwale naszego Pana, radości Jego wyznawców i pożytkowi mieszkańców Olsztyna.

Jak złożyć dary?

1. Zebrane dary podczas pierwszej części nabożeństwa sobotniego zostaną podzielone przez skarbnika zboru po połowie na projekt ogólnoświatowy i krajowy.
2. Dar na projekt Olsztyn można złożyć w kopercie, wskazując ten właśnie cel. Dar zostanie w całości przekazany na ten projekt.
3. Dar na projekt Olsztyn można również przekazać bezpośrednio na konto Diecezji Wschodniej: **42 1020 1156 0000 7402 0059 4259**, z dopiskiem: **Projekt Olsztyn**.